

Sygn. akt XVII *AmC 1849/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący - **SSO Małgorzata Perdion-Kalicka**

Protokolant – starszy sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu 19 lipca 2017 r. w W.

na rozprawie

połączonych spraw z powództwa **J. M. (1), W. M., T. A., M. H., Stowarzyszenia (...)**

przeciwko **J. M. (2)**, wykonującemu działalność gospodarczą pod firmą (...)

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje J. M. (2), wykonującemu działalność gospodarczą pod firmą (...), wykorzystywania w umowach z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści: „Właściciel sklepu zastrzega sobie prawo do zmiany treści regulaminu bez konieczności powiadamiania użytkowników.”;

II. zasądza od J. M. (2), wykonującego działalność gospodarczą pod firmą (...), na rzecz J. M. (1), W. M., T. A., M. H. oraz Stowarzyszenia(...) kwotę po 48 (czterdzieści osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję oraz postępowanie zażaleniowe;

III. nakazuje pobrać od J. M. (2), wykonującego działalność gospodarczą pod firmą (...), na rzecz Skarbu Państwa kwotę 600 (sześćset) złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych z tytułu opłaty sądowej od zażalenia, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni z mocy prawa;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt J. M. (2), wykonującego działalność gospodarczą pod firmą (...).

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt XVII *AmC 1849/16*

UZASADNIENIE

Powodowie: J. M. (1), W. M., T. A., M. H. oraz Stowarzyszenie (...), pozwami skierowanymi przeciwko przedsiębiorcy – J. M. (2), wnieśli o uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umowy o treści: „Właściciel sklepu zastrzega sobie prawo do zmiany treści Regulaminu bez konieczności powiadamiania użytkowników”, stosowanego przez pozwanego w regulaminie sklepu internetowego działającego pod adresem [www\(...\).com.pl](http://www(...).com.pl). Ponadto, każdy z powodów wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. W ocenie powodów, zakwestionowane postanowienie stanowi niedozwolone postanowienie umowne, o którym mowa w art. 385⁽³⁾ k.c., ponieważ rejestr postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone zawiera wskazaną powyżej klauzulę pod pozycją 3042

W odpowiedziach na pozwy pozwany wniósł o odrzucenie pozwu ewentualnie o jego oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu przyznał okoliczność, że postanowienie o tej treści było zawarte w regulaminie jego sklepu, jednak klauzula została już usunięta. Podnosił, że powodowie natomiast nie wykazali, aby kwestionowana klauzula była stosowana w okresie 6 miesięcy przed wytoczeniem powództwa. Wskazywał również, że powodowie nie zwracali się do niego z wezwaniem usunięcia klauzuli, oraz podnosił zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez powodów (art. 5 k.c.)

Zarządzeniem z 7 kwietnia 2014 r. sprawy z ww. powództw zostały połączone ze sprawą o sygn. akt XVII AmC 25101/13.

Postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2014 r. tutejszy Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów odrzucił pozwy.

Na skutek zażalenia powodów, postanowieniem z 11 kwietnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił w stosunku do powodów ww. postanowienie z 7 kwietnia 2014 r., pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego Sądowi Okręgowemu w Warszawie w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Zarządzeniem z 25 listopada 2016 r. sprawie została nadana nowa sygnatura akt XVII AmC 1849/16.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany J. M. (2) wykonuje działalność gospodarczą pod firmą (...). W ramach tej działalności przedsiębiorca prowadzi sklep internetowy, działający pod adresem: www(...)com.pl. Na wskazanej stronie internetowej zamieszczono, wykorzystywany w obrocie z udziałem konsumentów, wzorec umowy – Regulamin, który na dzień 6 kwietnia 2013r. zawierał postanowienie o treści: „Właściciel sklepu zastrzega sobie prawo do zmiany treści Regulaminu bez konieczności powiadamiania użytkowników” (dowód: wydruk Regulaminu ze strony internetowej sklepu, k. 5).

Pozwany przyznał zarówno okoliczność prowadzenia sklepu internetowego, jak i wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów regulaminu sklepu, stanowiącego wzorec umowy, obejmującego wskazane w pozwach postanowienie, dlatego w oparciu o 229 k.p.c. fakty te uznano za przyznane przez stronę pozwaną.

Odnośnie natomiast zarzutu pozwanego, że powodowie nie udowodnili faktu stosowania powyższego postanowienia w okresie 6 miesięcy przed wytoczeniem powództwa, to zdaniem Sądu ciężar udowodnienia tego faktu, stosownie do treści art. 6 k.c. spoczywał na pozwanym, który w okolicznościach niniejszej sprawy winien wykazać tę okoliczność, z której wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Tak więc to pozwany winien wykazać, że zaprzestał stosowania wzorca w takim okresie, który uzasadniałby oddalenie powództwa tj., że zaprzestał używania go w obrocie z konsumentami na ponad 6 miesięcy przed wytoczeniem powództwa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwa podlegały uwzględnieniu.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do oświadczenia pozwanego o braku wezwania go przed wytoczeniem powództwa o zaspokojenie roszczenia, należy wskazać, że powód wytaczając powództwo w trybie art. 479³⁸ k.p.c. realizuje nie tylko interes własny, ale działa także w interesie innych konsumentów, którzy zawarli umowę z pozwanym w oparciu o kwestionowany wzorec a których obejmą skutki wyroku, z uwagi na jego rozszerzoną prawomocność, o jakiej mowa w art. 479⁴³ k.p.c. Warto w tej kwestii dodać, że w czasie obowiązywania regulacji dotyczących odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych, które to regulacje znajdowały zastosowanie także do postępowania w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, przepis nakazujący wyczerpanie trybu przedsądowych wezwań (art 479¹² k.p.c.) w odniesieniu do niniejszego postępowania był wyłączony z mocy art. 479³⁷ k.p.c.

Przechodząc do zasadniczej kwestii, żądania pozwu Sąd zważył, że w myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Oznacza to, że dla uznania określonego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania z konsumentami konieczne jest stwierdzenie, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

1. nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem (zostało narzucone konsumentowi),
2. nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,
3. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
4. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Badanie abuzywności klauzul, które ma miejsce w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonywane na podstawie art. 479³⁶ - 479⁴⁵ k.p.c., ma charakter badania abstrakcyjnego, a więc w oderwaniu od łączącej strony umowy. Oznacza to, że Sąd ogranicza się w tym postępowaniu tylko do badania postanowienia wzorca, które nie dotyczy głównych świadczeń stron, w kierunku jego zgodności z dobrymi obyczajami i ewentualnego naruszenia interesu konsumentów. W szczególności Sąd nie bada czy dane postanowienie wzorca było narzucone konsumentowi, bowiem rozważania w tym kierunku są możliwe jedynie w odniesieniu do umów już zawartych w oparciu o wzorzec i są analizowane przez sądy powszechne, w razie zaistnienia indywidualnego sporu na tle konkretnej umowy zawartej z konsumentem. Natomiast w odniesieniu do wzorców umów analizowanych abstrakcyjnie kwestia ta nie podlega rozpatrywaniu, gdyż już z samej istoty wzorców umów lub regulaminów wynika, że są to uregulowania wykreowane jednostronnie przez przedsiębiorcę i które są narzucane konsumentowi, a zawarcie umowy w oparciu o nie, ma charakter adhezyjny. Istotny jest zatem w tym zakresie jedynie fakt, że stosowany przez stronę pozwaną Regulamin sklepu internetowego jest wzorcem umowy, stosowanym przez przedsiębiorcę w relacjach z konsumentami. Treść konkretnej umowy, zawieranej przez klienta sklepu z pozwanym, jest kształtowana również przez ten wzorzec, a zatem znajdują do niego zastosowanie przepisy art. 384¹ k.c.

W niniejszych połączonych sprawach spełniona została natomiast druga z wymienionych przesłanek - zakwestionowane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają w tym wypadku na przeniesieniu własności towaru i wydaniu go, zaś konsumenta na zapłacie ceny za towar i jego odbiorze.

Przedmiotem badania Sądu w przypadku zaskarżonej klauzuli stała się więc jej ewentualna sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również ustalenie, czy ukształtowane nią prawa i obowiązki stron nie naruszają rażąco interesów konsumenta.

Dla zastosowania omawianego przepisu art. 385¹ § 1 k.c. przesłanka sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenie interesów konsumenta muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest jednocześnie naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza także ten interes.

Należy wskazać, że „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesu konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowie konsumenta (i jego bliskich), jego czas zbędnie traconego, dezorganizacja

toku życia, przykrości, zawód itp. Konieczne jest także zbadanie, jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry,

w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ §1 k.c. W świetle ugruntowanego orzecznictwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lutego 2006 r., sygn. akt I CK 297/2005) naruszenie jednego z postanowień art. 385³ k.c. przesądza o jednoczesnym naruszeniu art. 385¹ § 1 k.c., który definiuje pojęcie postanowienia niedozwolonego.

Po dokonaniu analizy postanowienia wzorca umowy o treści: „Właściciel sklepu zastrzega sobie prawo do zmiany treści Regulaminu bez konieczności powiadamiania użytkowników”, Sąd doszedł do przekonania, że kwestionowany zapis pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Klauzula ta spełnia bowiem przesłanki art. 385³ pkt 10 k.c., który wskazuje, że w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które uprawniają kontrahenta konsumenta do jednostronnej zmiany umowy bez ważnej przyczyny wskazanej w tej umowie.

Zgodnie z art. 384 § 1 k.c., ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy. W przypadku wzorców w postaci elektronicznej – takich jak regulamin sklepu internetowego pozwanej – chodzi o jego udostępnienie drugiej stronie przed zawarciem umowy w taki sposób, aby mogła ona wzorzec ten przechowywać i odtwarzać w zwykłym toku czynności (art. 384 § 4 k.c.). Jeżeli warunek powyższy jest spełniony, wzorzec umowy jest wiążący w nawiązanym stosunku prawnym, to znaczy kształtuje prawa i obowiązki jego stron.

Oczywistym jest, że pozwana ma prawo do zmiany wzorca umowy, którym posługuje się przy zawieraniu umów sprzedaży. Niemniej jednak zmieniony wzorzec, w szczególności określający warunki transakcji, nie może odnosić skutków prawnych w odniesieniu do umów zawartych w oparciu o wcześniejszą wersję wzorca. W przypadku czynności prawnych o charakterze jednorazowym nie może bowiem nastąpić zmiana zawartej umowy poprzez zmianę wzorca, bez zgody drugiej strony. Zmiana warunków umowy możliwa jest natomiast w odniesieniu do umów o charakterze ciągłym, ale też pod warunkiem, że konsument może zmiany nie zaakceptować i wypowiedzieć umowę w najbliższym terminie wypowiedzenia (art. 384¹ k.c.). Jeżeli więc konsument, dokonujący transakcji w sklepie internetowym pozwanego, akceptuje regulamin tego sklepu, to umowa z nim zawarta musi zostać wykonana na warunkach ustalonych w tym właśnie zaakceptowanym wzorcu umowy. Wszelkie zmiany, jakich sprzedawca dokona później w regulaminie, nie będą wiązały konsumenta, a nowy wzorzec umowy może odnosić się tylko do transakcji przyszłych.

Brzmienie postanowienia analizowanego przez Sąd wyraźnie natomiast wskazuje, że sprzedawca zastrzega sobie „prawo do zmiany regulaminu”, co konsument może odczytać także jako prawo sprzedawcy do zmiany warunków zawartej już transakcji. Jeśli więc w nowym, zmienionym regulaminie sprzedawca zmieni – przykładowo - dotychczasowy sposób dostawy towaru na inny, czy też ustali inne koszty dostawy towaru, to konsument, akceptując takiej treści uprawnienie dla sprzedawcy, będzie związany nowym brzmieniem regulaminu a sprzedawca będzie mógł realizować dostawę na nowych warunkach. W sprawie niniejszej taka sugestia jest tym bardziej uzasadniona, że w innym postanowieniu wzorca, sprzedawca zastrzegł sobie także prawo do zmiany cen towarów jakie znajdują się w ofercie, wprowadzania i usuwania z oferty towarów bez podania przyczyny (pkt 1 postanowień końcowych)

Skoro jednak w świetle przedstawionych regulacji i rozważań prawnych żadna zmiana warunków umowy zaistniała w czasie od złożenia zamówienia do jego wykonania nie może odnieść skutku wobec konsumenta (bez jego zgody), to wzorzec obowiązującym w momencie zawierania umowy, który został mu wówczas udostępniony i który zaakceptował, nie może także ulec zmianie. Dlatego też, jeśli sprzedawca zastrzega możliwość zmiany wzorca, którym się posługuje, to winien wyraźnie w nim zaznaczyć, że zmieniony wzorzec nie będzie odnosił się do transakcji już zawartych.

Przedstawioną w analizowanym postanowieniu możliwość jednostronnej zmiany treści umowy przez przedsiębiorcę należy więc uznać za niczym nieuzasadnione uprawnienie dla silniejszej strony kontraktu, sprzeczne z dobrymi obyczajami, szczególnie z zasadą pewności obrotu, zaufania stron oraz nienadużywania w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przez przedsiębiorcę przewagi ekonomicznej. Postępowanie przedsiębiorcy należy uznać także za nierzetelne i nielojalne wobec konsumenta, gdyż narzucając nowe postanowienia i wprowadzając zmiany, na które nie wyraził on zgody, sprowadza ryzyko rażącego naruszenia interesów konsumenta w zależności od charakteru dokonanych we wzorcu zmian.

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, że przedmiotowe postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwolone postanowienie umowne, o jakim mowa w art. 385¹ k.c., w szczególności wypełnia znamiona klauzuli wskazanej w art. 385³ pkt 10 k.c. Dlatego Sąd, na podstawie art. 479⁴² § 1 k.p.c., zakazał stosowania go w obrocie z konsumentami i w oparciu o przepis art. 479⁴⁴ k.p.c. nakazał publikację wyroku na koszt strony pozwanej w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Orzeczenie o kosztach postępowania zostało wydane przez Sąd w oparciu o przepis art. 102 k.p.c., zgodnie z którym, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten znajduje w szczególności zastosowanie wówczas, gdy mamy do czynienia z niesummiennym lub nielojalnym działaniem strony lub jej pełnomocnika.

W sprawie niniejszej, uznając stronę pozwaną za przegrywającą sprawę, Sąd Okręgowy uznał jednocześnie, że słusznym będzie zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania, na które złożyło się wynagrodzenie adwokata, w łącznej kwocie 120 zł za pierwszą instancję (tj. po 24 zł na rzecz każdego z powodów) - § 14 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz w łącznej kwocie 120 zł za postępowanie zażaleniowe (tj. po 24 zł na rzecz każdego z powodów) - § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, w związku z § 21 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r.

W ocenie Sądu, mając na względzie rozszerzoną prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postawienia wzorca umowy za niedozwolone (art. 479⁴³ k.p.c.), w analizowanym przypadku zbędnym było wytaczanie kilku identycznych powództw przez wszystkich powodów, skoro wskazana rozszerzona prawomocność powoduje skutek dla wszystkich podmiotów, które zawarłyby z pozwanym przedsiębiorcą umowę w oparciu o tożsamy wzorzec umowy. Profesjonalny pełnomocnik, reprezentujący w tym przypadku wszystkich powodów, powinien był wyjaśnić im przedmiotową kwestię i nie powinien on narażać swych mandantów na prowadzenie zbędnych czynności procesowych, skoro zamierzony skutek osiągnęliby bez konieczności wytaczania powództwa przez nich wszystkich – skutkiem istnienia prawomocności rozszerzonej wyroków uwzględniających powództwo, każda kolejna strona powodowa uzyskaby zaspokojenie swych roszczeń bez potrzeby wytaczania powództwa. Znamienne jest przy tym, że ci sami powodowie wytaczają tysiące pozwów w różnych kombinacjach personalnych przeciwko tożsamym przedsiębiorcom, co znane jest Sądowi z urzędu. Zdaniem Sądu, uzasadnione jest także twierdzenie, że powodowie posiadali wzajemną wiedzę o wytaczaniu takich samych powództw przeciwko określonym podmiotom, co już wytoczone przez innych z nich. Wiedzieli zatem też, że wytoczenie przez nich powództw nie jest niezbędne dla uzyskania skutku w postaci niewiązania ich przez postanowienia wzorców, co do których inne osoby uzyskały orzeczenie ustalające abuzywność klauzuli. Wiedzę tę musieli posiadać także z tej przyczyny, że korzystali z fachowej, profesjonalnej obsługi prawnej, gdyż w sprawach byli reprezentowani przez pełnomocnika, a fakt, że był to ten sam

pełnomocnik tylko potwierdza istnienie ich wzajemnej wiedzy o pozwach innych osób w tej samej sprawie. Warto także podkreślić, że nakład pracy pełnomocnika reprezentującego wszystkich powodów w połączonych sprawach nie był zwiększony z tego powodu, że reprezentował on kilku powodów, gdyż pozwы we wszystkich połączonych sprawach były identyczne, a różniła je jedynie osoba powoda. Kolejne pozwы stanowiły więc wyłącznie powielenie stworzonego dla jednego powoda wzorca pozwu, przy czym pozew ten także wskazywał na minimalny jedynie nakład pracy pełnomocnika, gdyż argumentacja dotycząca abuzywności postanowienia ograniczała się do jednego zdania uzasadnienia. O nikłym nakładzie pracy pełnomocnika powodów świadczy również i to, że nie stawiał się rozprawie.

Zdaniem Sądu, powyższa okoliczność kwalifikuje się więc jako szczególnie uzasadniony przypadek, który uzasadnia wyłączenie normy ogólnej art. 98 k.p.c. i nieobciążanie strony pozwanej - przegrywającej proces w całości, wszystkimi kosztami jakie ponieśli powodowie, z tej też racji, że koszty stanowiące wielokrotność wynagrodzenia tego samego pełnomocnika nie były niezbędne do celowego dochodzenia praw przez wszystkich powodów.

Warto w tym miejscu przytoczyć stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który między innymi w postanowieniu z 5 grudnia 2012 w sprawie VI ACz 2223/12 dopuścił możliwość zastosowania art. 102 k.p.c. w połączonych sprawach dotyczących klauzul abuzywnych i zasądzenia na rzecz powodów tylko części kosztów zastępstwa procesowego, odpowiadającej nakładowi pracy pełnomocnika w jednej sprawie, w sytuacji wytaczania kilku podobnych tylko spraw (podobnie ten sam Sąd w sprawach VI ACz 1715/12, VI ACz 826/12, VI ACz 939/13 i VI ACz 2303/12 dotyczących klauzul abuzywnych wskazał na możliwość zastosowania reguły art. 102 k.p.c. do kosztów zastępstwa procesowego).

Zważywszy więc, że niniejsze połączone sprawy są nie tylko podobne, ale wręcz identyczne, wydaje się, że wielokrotność kosztów zastępstwa procesowego za każdą ze spraw nie mieści się w pojęciu kosztów niezbędnych do dochodzenia praw przed sądem, a już na pewno, na co wskazano wyżej, nie mieści się w pojęciu kosztów celowych do dochodzenia praw (art. 98 k.p.c.), skoro wytaczanie powództw przez kolejnych powodów nie było celowe do osiągnięcia pożądanego przez nich skutku.

Za nieobciążaniem strony pozwanej wielokrotnością kosztów zastępstwa procesowego przemawia także fakt, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachowanie powodów i ich pełnomocnika trudno uznać za ukierunkowane na realizację intencji ustawodawcy, który jako priorytet wskazał interes konsumentów, ale należy je uznać za działania zmierzające do uzyskania określonych korzyści majątkowych.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że zachodzą w sprawie szczególne okoliczności, które dają podstawę do odstąpienia od ogólnej reguły rozliczania kosztów postępowania, a w konsekwencji zasadnym było nieobciążanie strony pozwanej wielokrotnością kosztów zastępstwa procesowego odpowiadającą liczbie wytoczonych przez powodów powództw.

Opłatami sądowymi w wysokości 720 zł (opłata od pozwu – 600 zł, opłata od zażalenia – 120 zł), od wniesienia których powodowie byli zwolnieni z mocy prawa, Sąd postanowił obciążyć stronę pozwaną na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 oraz art. 113 ust. 4 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, stosując w tym przypadku tożsamą regułę co wyżej, na zasadzie art. 102 k.p.c. nie obciążając pozwanej wielokrotnością kwoty wynikającą z formalnej wielkości wniesionych pozwów.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka